

Warszawa, 11 lutego 2010 r.

Pan Michał Boni  
 Minister-członek Rady Ministrów  
 Przewodniczący Komitetu Rady Ministrów  
 Szef Zespołu Doradców Strategicznych Prezesa Rady Ministrów

Szanowny Panie Ministrze,

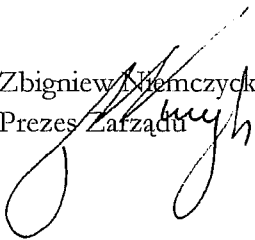
Chciałbym w imieniu Polskiej Rady Biznesu przesłać na Pana ręce stanowisko Polskiej Rady Biznesu w sprawie rządowych propozycji dotyczących OFE.

Stanowisko nasze wypracowane zostało po dogłębnej dyskusji wśród członków PRB. Przygotowaniem do niej było merytoryczne spotkanie i rozmowa z Ministrem Finansów. Nasi członkowie zapoznali się także z materiałami udostępnionymi przez Radę Gospodarczą przy Premierze, Fundację FOR oraz opracowaniami i rekomendacją naszego Głównego Ekonomisty, Janusza Jankowiaka.

Pozwalamy sobie przesłać je Panu do wiadomości, wyrażając jednocześnie nadzieję na wypracowanie ostatecznie takiego kształtu propozycji rządowej, która byłaby korzystna dla finansów publicznych, gospodarki i przyszłych emerytów.

Z wyrazami szacunku,

Zbigniew Niemczycki  
 Prezes Zarządu



**STANOWISKO POLSKIEJ RADY BIZNESU**  
**W SPRAWIE PROPONOWANYCH PRZEZ RZĄD ZMIAN W OFE**

1. Deficyt sektora finansów publicznych w Polsce niebezpiecznie zbliżył się do 8 proc. PKB. Konieczne jest jego natychmiastowe ograniczenie w 2011 roku o kwotę co najmniej 20 miliardów złotych oraz o kolejne ponad 50 mld do roku 2013 - po to, by zejść poniżej traktatowej granicy 3 proc. PKB. Jeśli rząd zechce zrealizować swoje zapowiedzi deficytu na poziomie 1,9 proc. PKB, cięcia do roku 2013 będą musiały sięgać łącznie nawet 90 mld PLN. Jest to wyzwanie bezprecedensowe. Oszczędności na tę skalę nie da się osiągnąć bez środków nadzwyczajnych.
2. Jednym z tych środków jest zaproponowane przez rząd ograniczenie kosztów reformy emerytalnej. Zmniejszenie kosztów refundacji ZUS-owi przez budżet składki odprowadzanej do OFE (obcięcie jej do 2,3 proc. wynagrodzenia), daje w tym roku oszczędności rzędu 0,8 proc. PKB. Oszczędności bieżące rosną następnie z upływem czasu. Koszty, w postaci konieczności wypłaty w przyszłości zwiększonych emerytur w systemie *pay as you go* z I filaru, zostają natomiast przerzucone na okresy późniejsze.
3. Efekty w wymaganej skali są więc natychmiastowe, a kosztów bieżących nie widać, bo są ukryte w systemie i odłożone w czasie. Takie rozwiązanie oznacza obciążenie przez rząd naszych dzieci i wnuków (przyszłych podatników), w imię poprawy bieżącej pozycji fiskalnej, zobowiązaniem wypłaty emerytur dla ludzi dziś zawodowo aktywnych. Cofa nas to do modelu finansowania ubezpieczeń społecznych sprzed roku 1999. Łączna wielkość zobowiązań państwa z tego tytułu nie ulega jednak żadnej zmianie. Są to wyłącznie kreatywne operacje księgowe. Istota reformy emerytalnej, sprzed dwunastu lat sprowadzała się do tego, by obciążenia naszych dzieci i wnuków poważnie zredukować.
4. W pełni rozumiemy konieczność obniżenia wydatków publicznych o 70 mld PLN w ciągu zaledwie 3 lat. Zdajemy sobie sprawę z ograniczeń politycznych przy likwidacji deficytu I filaru i rozłożonych w czasie korzyściach takiej operacji. Pragniemy w związku z tym przedstawić kompromisową propozycję rozwiązania sporu wokół OFE.
5. Zgadzamy się na wolniejsze tempo ujawniania długu ukrytego w okresie przejściowym. Zgoda na niższe składki do OFE na 3-4 najbliższe lata obwarowana jest jednak następującymi warunkami: po pierwsze - środki zgromadzone już w OFE pozostają nienaruszalne; po drugie - po wyborach rząd zobowiązuje się do zaprezentowania wieloletniego programu reform strukturalnych domykających deficyt w I filarze, czyli do wyeliminowania odstępstw od reformy emerytalnej z okresu ostatnich 12 lat; po trzecie - rząd powinien opublikować precyzyjny harmonogram wdrażania wybranych przedsięwzięć oszczędnościowych wskazanych w przygotowanym przez Radę Gospodarczą przy premierze, choć nieujawnionym, szerokim *menu*. Obejmuje ono ponad 60 pozycji wydatków i dochodów w finansach publicznych. Część z nich przynosi natychmiastowe oszczędności lub wzrost dochodów.

6. W naszej opinii zarówno wysokość ograniczonej na okres przejściowy składki do II filaru, jak i jej ostateczna wysokość po jego wygaśnięciu, trzeba poddać powtórnej analizie. Musimy ustalić na ponoszenie jakich kosztów reformy emerytalnej nas stać, by nie destabilizować długoterminowej równowagi finansów publicznych, ale też by nie zmarginalizować II filaru.
7. Liczymy na poważne potraktowanie przez rząd naszej kompromisowej propozycji. Stara się ona bowiem pogodzić zrozumienie dla konieczności szybkiego zredukowania deficytu oraz potrzebę zachowania zdywersyfikowanego wielofilarowego systemu ubezpieczeniowego, jako rozwiązania optymalnego dla gospodarki i przyszłych emerytów. Broni ona też koncepcji wiarygodności i rzetelności państwa, które nie powinno zmieniać ważnych reguł funkcjonowania społeczeństwa bez dogłębnych, rzeczowych i zrozumiałych dla obywateli konsultacji.
8. Chcemy też ponownie przypomnieć ważną zasadę. Rosnąca gospodarka skutkuje większymi wpływami do budżetu, ułatwia rządowi manewry finansowe i zmniejsza społeczną dolegliwość cięć wydatków. Trzeba zrobić wszystko, żeby wspomagać wzrost PKB i usuwać jakiegokolwiek przeszkody proces ten opóźniające.

Zarząd Polskiej Rady Biznesu